Kietrz, dn. 04 lutego 2015 roku

**Protokół Nr IV/2015**

z sesji Rady Miejskiej w Kietrzu

z dnia 29 stycznia 2015 roku

Sesję rozpoczęto o godz. 13ºº

Stan Rady: 13 radnych wszyscy obecni.

Uczestnicy sesji:

Burmistrz Kietrza - Krzysztof Łobos

Skarbnik Gminy - Agata Wołoszyn

Sołtysi: Stanisław Babiniec, Genowefa Kozdrowicka, Foryś Jolanta, Jacek Kopaniecki, Anna Tworek, Maciej Telega, Bolesław Sitnik, Marek Kaczmarczyk, Maria Leusz, Michał Durkacz.

**1. Otwarcie sesji.**

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Damian Bosowski otworzył sesję i na podstawie listy obecności stwierdził, że Rada jest władna do podejmowania uchwał.

**2. Przedstawienie porządku obrad.**

Propozycji zmian porządku nie zgłoszono.

Porządek przedstawia się następująco:

1. Rozpoczęcie obrad sesji.

2. Przedstawienie porządku obrad.

3. Przyjęcie protokołu III sesji z dnia 18 grudnia 2014 roku.

4. Informacje:

- Burmistrza Kietrza o swojej pracy w okresie międzysesyjnym,

- Przewodniczących stałych Komisji Rady o pracy tych komisji w okresie międzysesyjnym.

5. Zapytania i wolne wnioski.

6. Debata o ochronie środowiska oraz utrzymaniu porządku i czystości w gminie. Odnowa wsi.

7. Podjęcie uchwał w sprawie:

*7.1. wyboru przewodniczącego Rady Miejskiej w Kietrzu;*

*7.2. zmiany w uchwale w sprawie powołania przewodniczących i ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miejskiej w Kietrzu;*

*7.3. zmiany budżetu Gminy Kietrz na rok 2015;*

*7.4. zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2015 rok;*

*7.5.wyrażenia zgody na przeznaczenie do sprzedaży działki nr 215/1 położonej w Kietrzu stanowiącej własności Gminy Kietrz.*

*7.6. wyrażenia zgody na przeznaczenie do oddania w najem na czas nieoznaczony lokalu użytkowego nr B położonego w Kietrzu przy ul. Głubczyckiej 3, stanowiącego własność Gminy Kietrz.*

*7.7. określenia zasad wydatków za świadczenia z pomocy społecznej w formie posiłku, świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności oraz świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa
w zakresie dożywiania na lata 2014-2020”.*

*7.8. podwyższenia kryterium dochodowego uprawnionego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania w formie posiłku, świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności oraz świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie „Pomocy państwa w zakresie dożywiania na lata 2014-2020”.*

8.Odpowiedzi na zapytania i wolne wnioski.

9. Informacje bieżące.

10. Zakończenie obrad.

**3. Przyjęcie protokołu nr III sesji Rady Miejskiej z dnia 18 grudnia 2014 roku.**

Głosowanie: 13 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących.

Protokół nr III został przyjęty w jawnym głosowaniu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej oddał głos przedstawicielom Wojskowego Komendanta Uzupełnień z Kędzierzyna-Koźla, którzy w imieniu Ministra Obrony Narodowej Pana Tomasza Siemoniaka wręczyli Pani Teresie i Panu Wiesławowi Sokołowskim Srebrny Medal za zasługi dla obronności kraju w związku z tym, że Państwa synowie odbyli wzorową służbę wojskową - syn Kazimierz, syn Piotr i syn Adam.

Gratulacje i kwiaty na ręce wyróżnionych złożył Pan Burmistrz Krzysztof Łobos i Zastępca Burmistrza Dariusz Kamiński. Do gratulacji w imieniu całej Rady dołączył się Wiceprzewodniczący Damian Bosowski.

**4. Informacje:**

**- Burmistrza Kietrza o swojej pracy w okresie międzysesyjnym** - w załączeniu do protokołu.

**- Przewodniczących stałych Komisji Rady o pracy tych komisji w okresie międzysesyjnym:**

Przewodniczący Komisji rewizyjnej Pan Mariusz Tarnowski przedstawił informacje ze wspólnego posiedzenia komisji w dniu 08.01.2015 r. oraz posiedzenia Komisji rewizyjnej w dniu 29.01.2015 r.
– jak w protokołach posiedzenia.

Przewodniczący Komisji ds. rozwoju miasta, oświaty i usług Pan Jacek Macewicz złożył informację
z posiedzenia komisji w dniu 15.01.2015 r. – jak w protokole posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych Pani Magdalena Adamska przedstawiła informację z posiedzenia komisji w dniu 19.01.2015 r. – informacja w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Komisji ds. rozwoju rolnictwa i warunków bytowych wsi Pan Stanisław Babiniec przedstawił informację z posiedzenia komisji w dniu 12.01.2015 r. – jak w protokole posiedzenia.

**5. Pytania i wolne wnioski.**

Waldemar Kacprzak - na naszym wspólnym spotkaniu w dniu 20.01.2015 r. omówiliśmy sprawy związane ze stanem bezpieczeństwa na terenie działania Komisariatu Policji w Kietrzu. Od 1 stycznia pełnię obowiązki komendanta tegoż komisariatu i z uwagi na fakt, iż w ubiegłym roku z powodu zużycia technicznego zostały wycofane dwa pojazdy służbowe to na chwilę obecną jesteśmy tylko w posiadaniu trzech pojazdów. Już w ubiegłym roku poczyniliśmy działania, aby pozyskać środki na zakup jednego samochodu nieoznakowanego. Pozwoliłem sobie wystąpić do władz samorządowych, ponieważ jak celem Policji tak i władz samorządowych jest dbałość o stan bezpieczeństwa na terenie działania
i w ubiegłym roku udało nam się pozyskać 20.000 zł, które mamy zgromadzone na koncie stowarzyszenia, które funkcjonuje przy komendzie wojewódzkiej. Brakuje nam jeszcze 6.000 zł, aby takiego zakupu dokonać. W związku z tym zwróciłem się z prośbą do władz samorządowych o wsparcie naszego działania kwotą tych 6.000 zł. Z uwagi na fakt, iż rozpoczyna się funkcjonowanie nowej rady chciałbym krótko przybliżyć na dzień dzisiejszy strukturę organizacyjną Komisariatu Policji w Kietrzu, która składa się z 19 etatów. Funkcjonariusze tego komisariatu obsługują 40% powiatu, jeśli chodzi
o powierzchnie i ok. 40%, jeśli chodzi o mieszkańców. Na chwilę obecną w komisariacie są 2 etaty wakatowe i 2 etaty na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, co powoduje, iż 20% stanu nie ma.
Na chwilę obecną stan etatowy to jest: kierownik rewiru dzielnicowych i kierownik ogniwa kryminalnego, 6 funkcjonariuszy ogniwa kryminalnego, 5 dzielnicowych oraz 4 funkcjonariuszy zespołu patrolowo-interwencyjnego. Ci funkcjonariusze w roku 2014 przeprowadzili 269 postepowań przygotowawczych, z czego o znaczeniu kryminalnym było 210. Jeśli chodzi o rozboje to mamy 100% wykrywalności, bójki-pobicia 100%, kradzieże z włamaniem 57,89%, kradzieże 40%, zniszczenia mienia 75% oraz sprawy narkotykowe 100%. Funkcjonariusze prewencji zajmują się ujawnianiem wykroczeń i ujawnionych zostało 903 wykroczenia ogólnie, z których 445 zakończonych zostało postepowaniami mandatowymi, zastosowano 357 pouczeń i przeprowadzono 101 postepowań
w sprawach o wykroczenia. Proszę Radę o pozytywne odniesienie do skierowanego pisma i wsparcie kwotą 6.000 zł zakupu nowego samochodu, co pozwoli jeszcze skuteczniej funkcjonować komisariatowi, a co za tym idzie poprawiać stan bezpieczeństwa.

Mirosław Skoczylas:

1. W związku z wyemitowaną 8 stycznia wypowiedzią Pana Burmistrza w Radio Vanessa gdzie kilkakrotnie zaznaczał Pan, że zastaliście niespodzianki w postaci cieknącego dachu
w Ściborzycach Wielkich, w sprawie kanalizacji w Krotoszynie, sprawa krytej pływalni, pytanie moje brzmi: czy są jeszcze jakieś inne niespodzianki, o których my radni nie wiemy? Wymienione przez Pana, moim zdaniem, nie są niespodziankami. Może nie wszyscy wiedzą, ale sprawami tymi zajmowano się już dużo wcześniej i nie wiem czy te niespodzianki miały aż taki wpływ na to by zatrudnić Zastępcę Burmistrza? Ja osobiście nie jestem przeciwny zatrudnieniu. Jedyną niespodzianką, jaka spotkała nas od początku kadencji, to są te pieniądze, które pozyskaliśmy z Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 700 tysięcy złotych. Moim zdaniem jest to naprawdę duża niespodzianka.
2. W związku z wypowiedzią Pana Zastępcy Burmistrza na spotkaniu z sołtysami, Liderami Odnowy wsi i radnymi wiejskimi cytuję słowa „czy Państwo wiecie jak bardzo zadłużona jest nasza gmina?”. Pytanie moje brzmi: czy jest jakiś dług, o którym my radni nie wiemy, czy zostały jakieś pieniądze zdefraudowane? O ile mi wiadomo wysokość długu powinna być znana wszystkim zainteresowanym a w szczególności radnym, bo przecież sprawozdanie finansowe
i wysokości zadłużenia oraz harmonogram spłat zadłużenia jest ogólnie odstępny. Wiadomo, że zadłużenie jest i powstało w głównej mierze w związku z inwestycjami, z podziałem pieniążków unijnych. Czy mieliśmy z tych pieniążków nie skorzystać?
3. Pytanie dotyczy pisma od Pani Dyrektor ZSP w Kietrzu, które zostało w dniu wczorajszym umieszczone na naszej skrzynce. Przedstawiona jest tam decyzja PSP nr 4 i 5 z dnia 13 stycznia tego roku w związku z kontrolą funkcjonariusza PSP w dniach 12-14 listopada 2014 roku. Nasuwa się tu pytanie, czy aby ta kontrola nie miała związku z prowadzoną w tym okresie kampanią wyborczą i czy abyśmy sobie nie strzelili samobója? Czy istnieją wcześniejsze zalecenia pokontrolne, ewentualnie decyzje? Jeśli tak to proszę o zapoznanie wszystkich radnych z ich treścią.
4. Jak na dzień dzisiejszy wygląda sprawa ugody sądowej z wykonawcą inwestycji pn. Modernizacja Wiejskiego Domu Kultury w Nasiedlu? Dotyczy to odsetek za nieterminowe usunięcie usterek.
5. Mam też kilka pytań do Pana Starosty, ale zanim zadam te pytania to zapytam czy Pan Starosta został zaproszony na dzisiejsza sesję, czy reprezentuje Pan Starostwo Powiatowe czy jest Pan tutaj, jako Józef Kozina mieszkaniec Gminy Kietrz?

Józef Kozina - jako mieszaniec.

Mirosław Skoczylas - dziękuję zadam, więc Panu pytania w przerwie, jako Mirosław Skoczylas mieszkaniec Gminy Kietrz. Praktykowane było dotychczas, że na sesję zapraszany był Starosta Powiatu i radni powiatowi z naszej gminy chyba, że coś się zmieniło a my, jako Gmina Kietrz, jesteśmy samowystarczalni i nie potrzebujemy współpracy z nikim? Czy jesteśmy zieloną wyspą?

1. Chciałbym się dowiedzieć jak się ma na dzień dzisiejszy sprawa skateparku?

Czesław Lach:

1. Pytanie pierwsze dotyczy sprawy kadrowej w gminie - czy prawdą jest, że są zamiary
w obniżeniu płac i zwalnianiu osób pracujących w gminie?
2. Drugie pytanie dotyczy dotacji na przedszkolaka w Gminie Kietrz - jest mi wiadomo, że kwota ta została obniżona, gdzie jak siedział Pan po drugiej stronie to całkiem inaczej się Pan zachowywał, całkiem inaczej przedstawił ten temat, że trzeba dotacje dawać wyższą. Jestem zdziwiony i pytam czy zmiana punktu widzenia zależy od punktu siedzenia?

Czesław Gil:

1. Zaintrygowała mnie wypowiedz Pana Burmistrza, że fekalia z Krotoszyna będą wywożone przez zakład z Baborowa. Dlaczego nie przez nasz zakład Hydrokan, przecież właścicielem Hydrokanu jest gmina?

Stanisław Babiniec:

1. Pan Burmistrz wspomniał, że rozmawiał z wójtem Gminy Pietrowice Wielkie - ja mam przed sobą „Głos gminy” i wyczytałem w nim taką sprawę, że Gmina Pietrowice Wielkie uczestniczy w procesie scalania gruntów rolnych i tutaj jest mowa o tym, że mogą być objęte nią kolejne sołectwa na terenie tej gminy. Koszty związane z procesem scalania są w 100% finansowane ze środków unijnych z działania PROW. W Wojnowicach utknęła sprawa budowy drogi transportu rolnego z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Odtworzono granice geodezyjne działki na potrzeby projektowe tej drogi, ale niestety sprawa utknęła w miejscu.
Co Pan sądzi o możliwości przystąpienia do tego programu scalania gruntów rolnych podobnie jak to robi Gmina Pietrowice Wielkie?

Wojciech Maryszczak:

1. Panie Starosto nurtuje mnie pytanie od pewnego czasu, a związane jest ono z otoczką (patrz zamieszaniem) wokół funkcjonowania Publicznego Przedszkola w Kietrzu, które jest częścią ZSP w Kietrzu. Czy nie jest dziwne, że Państwowa Straż Pożarna w 2005 roku przeprowadziła kontrolę jedną bądź kilka i spisała protokół i zalecenia, a według doniesień z końca 2014 roku nic z tymi zaleceniami nie uczyniono? W 2007 roku znów pojawiła się Państwowa Straż Pożarna i powstał protokół, zalecenia i w zderzeniu z tym, co wyszło na jaw w 2014 roku też nic z tymi zaleceniami nie uczyniono. Czy nie jest dziwne, że w 2009 roku również gościła Straż Pożarna w budynku przedszkola, powstał protokół i nic z tym się nie zdarzyło wedle informacji z 2014 roku? Oto pod koniec 2014 roku i to jest właśnie również kontekst Panie radny Skoczylas o charakterze wyborczo-politycznym, nagle pod koniec 2014 roku sprawa funkcjonowania przedszkola jest postawiona tak na ostrzu noża, że powoduje to bardzo nerwowe posunięcia i reakcje ze strony dyrekcji ZSP, ale także powoduje, że gmina również ma poważny problem do rozstrzygnięcia.
2. Drugie pytanie odnosi się do kwestii informacji i przekazu medialnego za sprawą Rzeczy Powiatowej. Ja mam taką propozycję, prośbę do Pana, żeby Rzecz Powiatowa nie ukazywała się z tak ogromnym poślizgiem jak to miało miejsce w ostatnim okresie czasu. Podam tylko dla przykładu, że numer kończący rok 2014 obejmujący październik i listopad pojawił się
w miesiącu grudniu, a więc dopiero po trzech miesiącach dowiadujemy się, co ciekawego wydarzyło się w gminach. Składam prośbę, aby te materiały zamykające numer były dostarczane wcześniej, aby ta płynność w wydawaniu Rzeczy Powiatowej była na wyższym
i lepszym poziomie.
3. Pytanie do Pana Komendanta Policji - w poprzedniej radzie zabiegałem przez około 20 miesięcy o postawienie znaku zatrzymywania się i postoju przy krytej pływalni i znak został wreszcie zamontowany, ale nadal szczególnie w dni weekendowe zatrzymują się tam pojazdy i nikt nie przejmuje się istniejącym stanem rzeczy. Jeśli Pan mówi o pieniądzach, które mogłaby pozyskać policja, ja wiem, że pieniądze z mandatów są inaczej księgowane, ale być może zasada redystrybucji środków na poszczególne komisariaty funkcjonujące na terenie województwa sprawiłaby, że nie musielibyście Państwo na gwałt wyciągać ręki po brakujące 6.000 zł na zakup pojazdu.
4. Ostatnia kwestia odnosi się do działki przyległej do myjni samochodowej. Ten teren jest ogrodzony deskami, resztkami palet i bardzo bym prosił, aby tym stanem rzeczy zainteresowała się straż miejska. Jeśli ktoś powie, że to nie należy do kompetencji straży miejskiej
to przypomnę tylko, że w podobnej sytuacji Panowie strażnicy interweniowali na
ul. Niepodległości kilka lat temu. Liczę na to, że rozmowy z właścicielem tej działki przyniosą również spodziewany efekt.

Władysław Chruniak - mieszkaniec Kietrza:

1. Miało być uruchomione GCI w nowym roku, a jest już koniec stycznia i jest nadal zamknięte. Jest wielu ludzi, w taki wieku jak ja i chcielibyśmy nauczyć się obsługi komputera. Czy jeszcze kiedyś będzie otwarte?

Jacek Kopaniecki - sołtys Nasiedla:

1. Pierwsze pytanie dotyczy geodezyjnego pomiaru granic drogi transportu rolnego, która się łączy z drogą powiatową na ul. Kolejowej - czy będą przeznaczone środki w tym roku, bo pisaliśmy we wrześniu pismo w tej sprawie. Mieszkańcy przyległej drogi transportu rolnego zabraniają mieszkańcom poruszania się maszynami rolniczymi po tej drodze twierdząc, że jest to ich własność. Rolnicy nie mają jak do swoich pól dojechać. Proszę Państwa radnych i Pana Burmistrza o przeznaczenie środków na wytyczenie tych granic, bo ta droga powinna mieć 5 m, a na dzień dzisiejszy maszyny 3 m ledwo się mieszczą na tej drodze.
2. Drugie pytanie odnośnie zlikwidowania biblioteki w Nasiedlu. Dochodzą mnie słuchy od mieszkańców i pracowników WDK, że podjęły tą decyzję 3 osoby w Nasiedlu, z czym niestety nie mogę się zgodzić, bo było zebranie wiejskie, jest uchwała, którą Pani dyrektor WDK dostała i było stwierdzone, że wszystkie społeczności w naszej miejscowości wyraziły zgodę
na zlikwidowanie tej biblioteki. To miejsce zostało zgodnie z wolą mieszkańców zagospodarowane na małą salę imprez okolicznościowych. Obecnie funkcjonuje ona bardzo dobrze, ale dochodzą mnie słuchy, że ta biblioteka ponoć ma wrócić. Proszę o odpowiedz i jeśli będzie taka potrzeba to na najbliższym zebraniu wiejskim podejmiemy ponownie tą uchwałę.

Roman Janczura - mieszkaniec Kietrza:

1. Pytanie odnośnie gimnazjum kietrzańskiego - bardzo dużo słyszy się na mieście, że dzieci chodzące tutaj do podstawówki szykują się do odejścia do gimnazjum do Pietrowic. Czy Pan coś o tym wie?
2. Jako wyborca Pana i osoba głosująca na Pana chciałbym się dowiedzieć odnośnie stanowiska Zastępcy Burmistrza - pytanie dotyczy konkretnie kompetencji Pana Zastępcy, dlatego że jest to poważne stanowisko, rządzi nami, naszymi dziećmi i nie tylko?

**6. Debata o ochronie środowiska oraz utrzymaniu porządku i czystości w gminie. Odnowa wsi.**

Kierownik referatu ochrony środowiska, rolnictwa i melioracji Pani Jadwiga Wróbel przedstawiła sprawozdanie z realizacji zadań referatu oraz odnowy wsi za rok 2014 (w załączeniu do protokołu).

Maria Siorak (mieszkanka Kietrza) - Pani tutaj tak pięknie pokazała kwiatki na mostach w Pilszczu,
ja jeżdżę po tych wioskach i nie widziałam ani jednego dziecka, ani matki z dziećmi. Tak samo jeżdżę na Lubotyń, w Dzierżysławiu też nie widziałam, w Lubotyniu tak widziałam tam faktycznie siedzą dzieci z matkami na placu. Nasadziła Pani na cmentarzu w Lubotyniu pełno drzewek i nie ma ani jednego, bo wszystkie połamali. Jak prosili mieszkańcy wsi, żeby Pani zrobiła prześwietlenie tych drzew koło cmentarza to Pani nie zrobiła tego. Niech Pani zobaczy, co tutaj w Kietrzu jest. W Kietrzu mieszka więcej ludzi niż na wioskach, nic Pani tutaj nie zrobiła. Czym się Pani tutaj chwali firankami, co sobie gospodynie poszyły?

Joanna Jacheć (Lider odnowy wsi) - odnośnie Pani wypowiedzi, wczoraj byłam w Urzędzie Marszałkowskim podpisywałam jedną z umów odnośnie dofinansowania. Na wsi mamy place zabaw, uczestniczymy w grupie odnowy, pracujemy rzeczywiście, sami wycinamy, plewimy, nasadzamy kwiatki. Założyłam stowarzyszenie i zrobiłam drugi plac zabaw. Czy ludzie w Kietrzu nie potrafią założyć stowarzyszenia? Z PROW otrzymałam 13.000 zł, wczoraj podpisałam umowę na mini-siłownię zewnętrzną, jutro bierzemy kredyt, jako stowarzyszenie. Ja wiem, że wieś mi pomoże, Pan sołtys mi pomoże, Pani radna mi pomoże, ludzie sami działają. My nie czekamy na gminę, my się cieszymy
i jesteśmy wdzięczni Pani Jadwidze, że nas rozumie, że nam trzeba czasami pomóc. Ja zachęcam ludzi z Kietrza, żeby również pozakładali stowarzyszenia i działali. Dlaczego w Nowej Cerekwi może być? W Kietrzu też niech będzie.

Danuta Rudnicka (Lider odnowy wsi) - jestem zasmucona tym faktem, że usłyszeliśmy tyle słów krytyki. Na co dzień zakasamy faktycznie wysoko rękawy od wielu lat. To, co było pokazane przez Panią kierownik to zasługa m.in. referatu ochrony środowiska, a także ciężkiej pracy mieszkańców, dlatego proszę Panie przewodniczący na następny raz nie pozwolić na tego typu obelgi. W moim odczuciu naprawdę zostaliśmy obrażeni i czujemy się tutaj zniesmaczeni tą sytuacją. To czy było kwiatków mniej czy więcej, czy to się komuś podoba bardziej czy mniej to jest kwestia oceny
np. w wyborach. Chciałoby się usłyszeć dzisiaj słowa uznania z tego tytułu, że te wsie się tak zmieniają, a usłyszeliśmy słowa krytyki i może jeszcze zadowolenia niektórych z Państwa obecnych na sali z faktu, że ta krytyka poszła. Czuję się zażenowana tą sytuacją. W środę miejscowość Pilszcz podpisuje umowę na pięćdziesiąt kilka tysięcy złotych na zieloną siłownię (również stowarzyszenie), bo my też idziemy do banku po kredyt na blisko 50 tyś zł po to, żeby zmieniać tą rzeczywistość. Dlatego to jest niedopuszczalne, żeby słowa takiej krytyki padały, jestem zażenowana.

Wiceprzewodniczący Rady - Pani Danuto ja w swoim imieniu chciałbym serdecznie pogratulować wszystkim Państwu, liderom odnowy wsi, wszystkim mieszkańcom, ponieważ ja to doceniam, ale ponieważ sesja ma charakter otwarty i każdy może wyrazić swoje zdanie to nie mam zamiaru przepraszać za tą Panią. Przykre jest to dla Państwa, którzy wkładacie wielki trud i wysiłek, żeby
te wasze wsie, sołectwa piękniały, ale niestety każdy ma prawo do własnej opinii.

Jan Mróz (mieszkaniec Kietrza) - jak Pani przedstawiała sprawozdanie to zauważyłem tak - 1 pies,
2 koty, 1 bocian i 10 psów i 14 tyś zł.

Jadwiga Wróbel - chciałam najpierw nawiązać do wypowiedzi Pani, która wyszła - ja jestem również zszokowana i zażenowana tą jej opinią. Chciałam poinformować Państwa, że ja miastem się nie zajmuję, ja zajmuję się odnową wsi i wszystkim, co jest związane z odnową wsi, czyli: konkurs aktywna wieś, odnowa wsi i fundusz sołecki. Wracając do odpowiedzi na Pana pytanie to chyba jest niezrozumienie. Wydatki ogółem na realizację programu przeciwdziałania bezdomności zwierząt wyniosły rzeczywiście tak jak Pan powiedział 14.723,90 zł z tego wyłapano i przekazano do schroniska 10 bezpańskich psów
i 2 bezdomne koty na łączną kwotę 13.714,50 zł. Koszt wyłapania i umieszczenia w schronisku jednego kota wynosi 92,25 zł brutto, a psa aż 1.353 zł. Udzielono pomocy weterynaryjnej dla rannego bociana
i psa - koszt 148,40 zł. Łączna wartość tych wydatków związanych z realizacją tego programu wynosiła 14.723,90 zł.

Henryk Malota (mieszkaniec Kietrza) - było tutaj ładnie mówione o segregacji śmieci i dobrze, że wzięliśmy się za to. Jedna rzecz mnie ciekawi- są poustawiane pojemniki na plastik, szkło, papier
i przyjeżdża samochód i wszystko do „jednego garnca”. Po co nam segregować jak i tak przyjedzie samochód i zapakuje wszystko razem. Jaki jest sens?

Maciej Kozina - każdy samochód specjalistyczny typu śmieciarka, jaki dokonuje odbioru odpadów
w tym przypadku selektywnych odbiera je z uwzględnieniem poszczególnych frakcji odpadów. Dowodem oczywiście jest to, iż każdy pojazd specjalistyczny typu śmieciarka jest wyposażony
w urządzenie GPS, jest to obligatoryjnie założone poprzez ustawodawcę. Dowodami są również kwity wagowe, jakie mamy z wagi, która znajduje się na zakładzie zagospodarowania odpadów
w Dzierżysławiu.

Wojciech Maryszczak - proszę Panią kierownik o przytoczenie podstawy prawnej, która mówi, zakazuje wręcz rozpalania ognisk, do których trafiały odpady zielone, czyli suche liście, kwiaty bądź drobny chrust.

Jadwiga Wróbel - co do zasady jest zakaz spalania śmieci natomiast regulują to przepisy PPOŻ na pewno, ale dokładnie, który to artykuł i jaka to podstawa to udzielę takiej odpowiedzi na piśmie. Jest na pewno zakaz spalania trawy, odpadów, liści.

Wojciech Maryszczak - pytam o to, ponieważ sądzę, że wnioski komisji rewizyjnej poprzedniej kadencji z września 2014 roku w pkt. 1 zdanie brzmi: „utworzenie większej ilości punktów odpadów zielonych”. W moim odczuciu tych punktów jest dostateczna ilość, mało tego one po prostu nie są napełniane do końca przez mieszkańców. Tam trafiają różne odpady komunalne. Taki postulat jest nietrafiony, jeśli chodzi o zwiększenie ilości punktów odbioru odpadów zielonych na terenie miasta, ponieważ każdy taki punkt to jest dodatkowe obciążenie podatnika, więc mam nadzieję, że ta kwestia powinna być zweryfikowana, a ponadto tutaj wypowiadam się w imieniu mieszkańców prywatnych posesji, osób
w podeszłym wieku, które mówią - my nigdy z naszymi liśćmi, z naszymi odpadami z naszych posesji nie mając przy tym kompostownika własnego nie trafimy do wyznaczonego punktu na terenie miasta. To jest poważny problem. Żadna służba komunalna nie jest zainteresowana szczegółowym odbiorem tychże liści, gałęzi, więc dlatego zapytałem o podstawę prawną, która ostatnio jest rygorystycznie wprowadzona na terenie naszego miasta i gminy Kietrz. Kiedyś zwyczajnie ludzie mogli przy swojej działce, w ogródku rozpalić ognisko, w którym wypalały się liście, dzisiaj tego robić nie mogą, więc to jest kwestia dość kłopotliwa dla części mieszkańców.

Chciałbym zapytać czy Pani referat kiedykolwiek zainteresował się problemem, który w poprzedniej kadencji poruszałem dwukrotnie i nie zainteresowało to składu poprzedniej komisji rewizyjnej,
a podniosłem sprawę wadliwego mechanizmu związanego z odbiorem odpadów komunalnych przy wspólnotach mieszkaniowych, których to mieszkańcy zadeklarowali, że będą segregować odpady natomiast na zewnątrz obok bloku mieszkalnego znajdują się do dnia dzisiejszego pojedyncze kontenery KP7? Więc z jednej strony pobiera się opłatę od tych mieszkańców, dla których nie świadczy się konkretnej usługi? Jak to jest, że naruszone jest prawo?

Jadwiga Wróbel - jeżeli chodzi o punkty do odbioru odpadów zielonych to my realizujemy uchwały podjęte przez Radę Miejską w Kietrzu i w uchwałach jest taki zapis, że odpady zielone są odbierane
z poszczególnych punktów. Na początku tego systemu było tych punktów rzeczywiście mniej, ale mieliśmy mnóstwo interwencji mieszkańców, że tych punktów jest za mało, więc żeśmy podjęli rozmowy z firmą o założeniu dodatkowych punktów. Rzeczywiście Pan radny podjął kolosalny problem a mianowicie kontroli. Myślę, że kontrole w dniu wywozu albo dzień przed lub po pozwoliłyby nam na unikniecie tych elementów, ale kontroli nie prowadził mój referat. Podział zadań w naszym urzędzie był taki, że sprawy merytoryczne prowadzi mój referat, sprawy finansowe wydział finansowo-podatkowy, a kontrole Straż Miejska. Sprawa tych punktów na odbiór odpadów zielonych jest otwarta i zawsze można to zweryfikować i możemy w tym roku podejść do tego tematu trochę inaczej, natomiast jest
w regulaminie, że odbiór odbywa się z poszczególnych punktów.

Władysław Chruniak (mieszkaniec Kietrza) - chodzi o to, że daje się kontener KP7 i jak wrzuci się kilka gałęzi to cały kontener jest zapełniony. Czy nie można postawić kontener budowlany, żeby można było więcej nawrzucać?

Maciej Kozina - Szanowni Państwo kwestia odbioru odpadów zielonych jak już podkreśliła Pani kierownik jest tematem otwartym, możemy spotkać się i porozmawiać. Nie widzę problemu, żeby utworzyć dodatkowe punkty na odbiór odpadów zielonych, jeżeli ma to usprawnić samą zbiórkę.

Stanisław Babiniec - jestem sołtysem, jestem członkiem grupy odnowy wsi w Wojnowicach i w imieniu swoim myślę, że również w imieniu pozostałych sołtysów i członków grupy odnowy wsi chciałem Pani kierownik i pracownikom referatu podziękować za współpracę w ubiegłym roku, bo pomimo dużych kłopotów kadrowych, jakie się w tym referacie przydarzyły potrafiła Pani wprowadzić nowych pracowników, którzy okazali się bardzo kompetentni. My, jako grupy odnowy wsi, nie straciliśmy na tym, dlatego jeszcze raz chciałem podziękować za rzetelną i kompetentną współpracę.

Mariusz Tarnowski:

1. Pierwsze pytanie jest związane z funduszami sołeckimi i pytanie zostało zadane przez mieszkańców wsi Ściborzyce Wielkie w dniu 23 stycznia br. Sprawa dotyczy ogrodzenia cmentarza w Ściborzycach, na które z funduszy sołeckich została przekazana siatka byłej sołtysce i radnej. Dopiero po interwencji u prokuratury po 4 latach siatka została zamontowana. Kto odpowiada za fundusze sołeckie i dlaczego przez tyle lat to musiało trwać?
2. Wykonawcy wycinki korekty drzew, koszenia itd. wyłaniani są z konkursu ofert i z rozpoznania rynku. Chciałbym wiedzieć ile firm działało przez ostatnie 4 lata na terenie naszej gminy i czy byli wyłaniani w drodze konkursu?
3. Kolejne pytanie związane jest z kosztami m.in. koszenia parku za cmentarzem. W materiałach wyczytałem, że była to kwota 9.334 zł za rok 2014, a w projekcie budżetu na rok 2015 ta kwota została podniesiona do 14.000 zł. Skąd tak duże różnica?
4. To pytanie dotyczy dzikich wysypisk na terenie Ściborzyc Wielkich - piaskownia i koryto rzeki. Dlaczego Gmina Kietrz nic w tym zakresie nie robiła oraz wysypiska na terenie Dzierżysławia, największego na terenie Gminy Kietrz?
5. Kolejne pytanie dotyczy wydawania decyzji na wycinkę drzew. Mam sygnały, że wnioski wydawane są niezgodnie z KPA. W jakim terminie powinien zostać rozpatrzony taki wniosek
i dlaczego jest wydłużana procedura do 2-3 miesięcy?

Jadwiga Wróbel - tych pytań troszeczkę było i na te pytania chciałabym odpowiedzieć na piśmie. Powiem tylko tyle, że jeżeli chodzi o załatwianie spraw w zakresie wycinki drzew to KPA mówi
do 30 dni, w sprawach skomplikowanych względnie niezależnych od pracownika może ten termin się wydłużyć do dwóch miesięcy. Jeżeli chodzi o wyłonienie wykonawców na wycinkę i koszenie parku
za cmentarzem to był ogłoszony konkurs ofert i w wyniku konkursu ofert został wybrany wykonawca
i rzeczywiście w 2014 i 2013 roku te zadanie wykonywał ten sam wykonawca. Dlaczego kwota wyższa? Dlatego że Szanowni Państwo te ceny zawsze wzrastają z roku na rok i oczywiście może się tak zdarzyć, że kwota 14.000 zł może być zaoszczędzona, ponieważ konkurs ofert jest ogłaszany i jeżeli znajdzie się wykonawca, który wykona zadanie za kwotę niższą to zrobimy to oczywiście po cenie niższej. Musimy mieć środki zabezpieczone w takiej wysokości, aby można było to zadanie robić. My jesteśmy zobligowani ustawą o zamówieniach publicznych, ustawa o finansach publicznych i kontrolą zarządczą za każdym razem albo kierować zapytania cenowe albo rozeznać ceny rynkowe względnie ogłosić przetarg. Szczegółowo mogę Panu radnemu w najbliższym czasie odpowiedzieć na zadane wszystkie pytania.

Jacek Macewicz:

1. Dochodzą mnie słuchy od sąsiadów i nie tylko, że nadal brakuje worków i kodów kreskowych, z którymi wiecznie jest problem. Czy nie można tego dać w zapasie mieszkańcom, żeby nie czekali na to?
2. Czy to prawda, że zmniejszono wysokość worka na szkło w sensie długości tego worka? Jeśli tak to ludzie, którzy nabyli elementy do segregacji skarzą się, że im to wszystko „leci w dół”.

Jadwiga Wróbel - odpowiadając na pytanie drugie to nic mi na ten temat nie wiadomo, żeby worki na szkło były mniejsze. Powinny być o poj. 120 l i pierwszy raz słyszę od Pana taką informację. Jeżeli chodzi o zaopatrzenia w worki i pojemniki, to te 1500 interwencji w głównej mierze dotyczy dostarczenia worków i pojemników i myśmy wprowadzili taki obowiązek za każdym razem, kiedy mieszkaniec nam zgłasza, że nie ma worków lub kodów kreskowych to zgłaszamy to do firmy i firma ma w ciągu 7 dni obowiązek udzielić odpowiedzi, dlaczego nie dostarczyła i podać przyczynę tego niedostarczenia. Bardzo często zdarza się, że firma udziela nam odpowiedzi takiej, że mieszkaniec według ich ewidencji powinien mieć kilka worków na poszczególne rodzaje odpadów, ale niezależnie od tego dostarczają te worki. Jest to faktycznie problem. Idealnie byłoby również dla nas gdybyśmy takich problemów nie mieli i zgadzam się z Panem, że cały czas prowadzone są z firmą rozmowy, aby ten system rozprowadzenia, dystrybucji worków bardziej uszczelnić i żeby mieszkańcy byli zadowoleni. Na początku roku 2014 interwencji średnio dziennie przyjmowaliśmy 15-20 w tej chwili 4-5. Ja mam świadomość, że te 4-5 i tak jest za dużo, ale proszę pamiętać, że po drugiej stronie też jest czynnik ludzki. Może Pan kierownik składowiska powie, co w związku z tym w 2014 roku firma ze swojej strony zrobiła.

Maciej Kozina - jeżeli chodzi o dystrybucję worków do prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów na terenie miasta oraz gminy Kietrz to tak jak Pani kierownik podkreśliła jesteśmy w stałym kontakcie oraz modyfikujemy ten system pod kontem usprawnienia, aby tych interwencji czy też zgłoszeń mieszkańców było zero. Podjęliśmy szereg działań miedzy innym temat, który był podejmowany przez Panią kierownik, czyli umiejscowienie tych worków w odpowiednich miejscach jak również wypracowaliśmy wewnętrzne procedury w firmie - pracownicy wiedzą, co mają robić, jak mają robić oraz jak mają działać, aby ten worek w całej ciągłości procesu dostawy tego worka był realizowany kontrolingiem od momentu zgłoszenia mieszkańca do Państwa lub też od momentu odbioru worka
z danego punktu adresowego aż do ostatniego etapu, jakim jest dostarczenie tego worka właścicielowi.

Jeżeli chodzi o ten rok 2015, my w ostatnim kwartale 2014 roku u Pana Burmistrza zaproponowaliśmy rozwiązanie, które uważamy, że powinno temat rozwiązać. Jest nasza inicjatywa, aby raz w miesiącu
w każdym sołectwie, w WDK przywieść sprzęt komputerowy, który służy do wydrukowania kodów kreskowych, będziemy mieli odpowiednią ilość worków i będzie pracownik. Dostosowalibyśmy godziny urzędowania do mieszkańców sołectw jak również jest też pomysł, aby w samym mieście Kietrz zrobić taki punkt i wydawać brakujące rzeczy. Ówczesny Pan Burmistrz stwierdził, że temat będzie dopiero poruszany w 2015 roku, więc uważam ten temat za temat otwarty.

Jacek Kopaniecki - dalej jest problem z odpadami biodegradowalnymi. W deklaracji zaznaczaliśmy, kto ma kompostownik i dostałem w pierwszym pakiecie 1 worek na bio i oddałem go, bo w zimie kompostownik nie funkcjonuje. Dostałem informację, że worka na odpady bio nie dostanę, bo zaznaczyłem w deklaracji, że mam kompostownik. To nie jest właściwe, bo w okresie zimowym to bio powinniśmy oddawać w workach. Co z tym zrobić?

Jadwiga Wróbel - słuszna uwaga i trzeba będzie zmienić zapis w regulaminie. Jeszcze chciałabym odpowiedzieć Panu Maryszczakowi - ustawa o odpadach również mówi o tym, że nie można spalać odpadów.

Stanisław Babiniec - z tego, co rozumiem odnośnie planu dystrybuowania worków to worki mają być dystrybuowane w sołectwach raz w miesiącu albo raz w tygodniu to znaczy, że ludzie mają sobie przychodzić po te worki, a jak ktoś nie przyjdzie to, co nie będzie miał worków? Czy nie można tego rozwiązać w podobny sposób jak w sąsiednich gminach, że załoga, która jeździ i zbiera worki zostawia tyle samo worków na danej posesji ile zabiera i w danym kolorze? U nas jest problem kodów kreskowych to jest inna sytuacja, można ocenić ile dane gospodarstwo potrzebuje tych kodów kreskowych i kody kreskowe mogą być dystrybuowane np. przez sołtysów kwartalnie przy opłatach albo wysyłane przez firmę do osób zainteresowanych bezpośrednio. Takie rozwiązanie, że ludzie mają sobie przychodzić po worki to dalej będzie zamieszanie i ten system się nie sprawdzi nie będzie działać i będą ciągłe problemy.

Maciej Kozina - w tym cały zamyśle nam chodzi przede wszystkim o to, aby każdy mieszkaniec, który ma brak worków na swojej nieruchomości mógł przyjść po tą ilość, jaką oczekuje i od tego momentu damy mu kody kreskowe i będziemy prowadzić worek za worek wraz z kodem kreskowym. To nie będzie realizowane przez cały rok, może dwa razy w roku i uważamy ze jest to optymalne rozwiązanie. Jeżeli chodzi o anulowanie kodów kreskowych to proszę, aby w do tego tematu odniosła się Pani kierownik, bo to jest zakres umowy.

Stanisław Babiniec - nie usłyszałem odpowiedzi, co stoi na przeszkodzie, aby te worki były dystrybuowane przez załogi, które te worki zbierają?

Maciej Kozina - proces dystrybucji worków wygląda w sposób następujący - właściciel oddając jeden worek przy kolejnym odbiorze dostaje worek wraz z kodem kreskowym. Worek za worek niestety wyklucza kod kreskowy, a kod jest elementem umowy.

Roman Janczura (mieszkaniec Kietrza) - czy te kody kreskowe są w ogóle potrzebne za każdym razem? Bo jeżeli ktoś na początku zdeklarował, że będzie selektywnie segregował te odpady i jest ten 1 czy 2 kody kreskowe to może skończmy z tymi kodami. Po co ten kod kreskowy?

Jadwiga Wróbel - Szanowni Państwo taka była intencja w momencie, kiedy tworzył się system gospodarki odpadami, żeby oprócz worków rozdawane były kody kreskowe po to, żeby można było potem ewentualnie sprawdzać czy osoby, które deklarują selektywną zbiórkę tą selektywną zbiórkę prowadzą. Okazało się w praktyce, że to jest wielki problem i możemy się zastanowić czy w tym roku, kiedy będziemy przygotowywać kolejną specyfikację istotnych warunków zamówienia i dokumenty
do przetargu czy te kody są potrzebne, czy z tych kodów kreskowych można zrezygnować.

Roman Janczura (mieszkaniec Kietrza) - kwestia jest tego typu, że jest jedna naklejka. Rozmawiałem
z pracownikami, którzy odbierają te worki i mówią „naklej Pan na jeden worek a weźmiemy 3-4 worki”. Jaka to jest więc ewidencja?

Jadwiga Wróbel - na każdym worku powinien być kod kreskowy, tak powinno być, a Pan tu sygnalizuje, że tak nie jest, to znaczy, że jest źle. Powinien być każdy worek zaopatrzony w kod kreskowy.

Maciej Kozina - jeżeli na danym worku nie ma kodu kreskowego jest to zapisywane w odpowiednim zestawieniu i po przyjeździe na instalację jest kod dodrukowany i odczytywany w tym celu, aby ewidencja była prowadzona 100%.

Danuta Rudnicka - mam taki wniosek w związku z tym, że na dzisiejszej sesji głównym tematem była ochrona środowiska i ogólnie debata dotyczyła tej sfery, dlatego myślę, że może warto rozdzielić te dwa elementy, bo my nie wiele mogliśmy porozmawiać na temat odnowy wsi. Tak naprawdę tej debaty na temat odnowy nie było.

Damian Bosowski - słuszna uwaga, ale plan pracy rady został już zaakceptowany, ale jest to słuszna uwaga na przyszły rok.

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił 20 minutową przerwę o godz. 15.30.

7. Podjęcie uchwał w sprawie:

***7.1. wyboru przewodniczącego Rady Miejskiej w Kietrzu;***

Dla przeprowadzenia wyboru przewodniczącego Rada Miejska w Kietrzu ze swojego grona wybrała komisję skrutacyjną w składzie:

Barbara Orjan – przewodnicząca,

Czesław Lach – członek,

Jadwiga Królczyk – członek.

**Wybór Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kietrzu.**

Przystąpiono do zgłaszania kandydatur na przewodniczącego rady.

Radna Barbara Orjan zgłosiła kandydaturę Pana Mariusza Tarnowskiego do funkcji przewodniczącego rady. Pan Mariusz Tarnowski wyraził zgodę na kandydowanie.

Radna Beata Głogiewicz zgłosiła kandydaturę Pana Damiana Bosowskiego do funkcji przewodniczącego rady. Pan Damian Bosowski nie wyraził zgody.

Radny Mirosław Skoczylas zgłosił kandydaturę Pani Bronisławy Pawlik do funkcji przewodniczącego rady. Pani Bronisława Pawlik wyraziła zgodę na kandydowanie.

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił 5 minutową przerwę i poprosił komisję skrutacyjną o przystąpienie do pracy.

Wobec zgłoszenia dwóch kandydatur komisja skrutacyjna ustaliła następujące brzmienie karty do głosowania:

|  |
| --- |
| Karta do głosowania w wyborach Przewodniczącego Rady Miejskiej w KietrzuCzy jesteś za wyborem na Przewodniczącego? Pawlik Bronisława □ Tarnowski Mariusz □ Radny dokonuje wyboru poprzez postawienie znaku „x” w jednej kratce obok nazwiska kandydata, opowiadając się w ten sposób za wyborem tego kandydata na przewodniczącego Rady.  |

Komisja przygotowała karty do głosowania o ustalonej wyżej treści. Przed oddaniem głosu Wiceprzewodniczący Rady udzielił informacji o sposobie głosowania.

Przewodnicząca komisji skrutacyjnej wyczytała kolejno radnych i poprosiła o wrzucenie karty do przygotowanej w tym celu urny.

Po oddaniu głosu przez wszystkich uprawnionych radnych, komisja przystąpiła do przeliczenia głosów i sporządzenia protokołu głosowania. Przewodnicząca komisji skrutacyjnej odczytała protokół
z przeprowadzonego tajnego głosowania w sprawie wyboru przewodniczącego rady, bezwzględną większością głosów wybrana została Pani Bronisława Pawlik (protokół z głosowania stanowi załącznik do protokołu).

Wiceprzewodniczący Rady odczytał uchwałę w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej
w Kietrzu (treść uchwały stanowi załącznik do protokołu). Następnie złożył gratulacje Pani Bronisławie Pawlik i powierzył prowadzenie dalszej części obrad.

Wiceprzewodniczący ogłosił 10 minutową przerwę w obradach.

Przewodnicząca rady podziękowała radnym za zaufanie i zobowiązała się godnie wypełniać swoje obowiązki.

***7.2. zmiany w uchwale w sprawie powołania przewodniczących i ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miejskiej w Kietrzu;***

Radna Magdalena Adamska zgłosiła wniosek dotyczący odstąpienia od uzupełnienia składu komisji
ds. mieszkaniowych, rodziny i świadczeń socjalnych na dzisiejszej sesji.

Wniosek został poddany pod głosowanie*.*

W wyniku jawnego głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie:

13 głosów za, 0 przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

***7.3. zmiany budżetu Gminy Kietrz na rok 2015;***

Skarbnik udzieliła komentarza do projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Kietrz na rok 2015.

Stanisław Babiniec - w moim komentarzu do projektu uchwały w planie zwiększenia wydatków mam kwotę 9.000 zł wydatki majątkowe na zadanie pn. zakup wiaty przystankowej dla Rogożan, a nie słyszałem z Pani ust akurat tego punktu. Czy dysponuję innym komentarzem?

Skarbnik - jest to dobry komentarz. Oczywiście to zadanie znajduje się w budżecie. Nie skomentowałam tego, bo jak powiedziałam jest to wynik Państwa decyzji na wspólnym posiedzeniu komisji. Kwota tych 9.000 zł pochodzi z tej kwoty remontu dachu na byłym budynku OSP w Wojnowicach.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca poddała projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym Rada Miejska przyjęła uchwałę głosami:

12 głosów za, 0 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący.

***Uchwała Nr IV/13/2015***

***7.4. zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2015 rok;***

Komentarz do projektu uchwały przedstawił Przewodniczący Komisji rewizyjnej Pan Mariusz Tarnowski. Pan radny poinformował, że z przesłanego Państwu radnym planu pracy wyjęty został pierwszy punkt dotyczący MGOK w Kietrzu i świetlic wielskich. Pozostałe tematy pozostają bez zmian.

Mirosław Skoczylas - w pierwszej wersji był punkt dot. funkcjonowania MGOK w Kietrzu i Wiejskich Domów Kultury. Uważam, że byłoby to zasadne, aby sprawdzić to w pierwszej kolejności. Przy poprzedniej kontroli było tam szereg uwag, które należałoby sprawdzić czy zostały zrealizowane, jak Pani zarządzająca tym domem kultury się do tego odniosła. Składam taki wniosek o przyjęcie pierwszego planu pracy Komisji rewizyjnej.

Mariusz Tarnowski - potwierdzam, że wymagałoby to kontroli, ale okazało się, że nie musi być to przedmiotem kontroli, bo konsekwencje będą wyciągnięte bez naszej ingerencji w stosunku do tej Pani.

Mirosław Skoczylas - może szerzej Pan odpowie, bo mówi Pan o konsekwencjach, ale jakie konsekwencje?

Mariusz Tarnowski - okazało się, że nie jest to konieczne. Potwierdzam, że w dotychczasowych protokołach było wiele niedociągnięć i wobec tej Pani wystarczy, żeby zostały wyciągnięte konsekwencje.

Mirosław Skoczylas - rozumiem i wycofuje swój wniosek.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca poddała projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym Rada Miejska przyjęła uchwałę głosami:

13 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących.

***Uchwała Nr IV/14/2015***

***7.5.wyrażenia zgody na przeznaczenie do sprzedaży działki nr 215/1 położonej w Kietrzu stanowiącej własności Gminy Kietrz***

Komentarz przestawił Burmistrz (komentarz przesłany radnym wraz z projektem uchwały).

Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca poddała projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym Rada Miejska przyjęła uchwałę głosami:

13 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących.

***Uchwała Nr IV/15/2015***

***7.6. wyrażenia zgody na przeznaczenie do oddania w najem na czas nieoznaczony lokalu użytkowego nr B położonego w Kietrzu przy ul. Głubczyckiej 3, stanowiącego własność Gminy Kietrz.***

Komentarz przestawił Burmistrz (komentarz przesłany radnym wraz z projektem uchwały).

Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca poddała projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym Rada Miejska przyjęła uchwałę głosami:

13 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących.

***Uchwała Nr IV/16/2015***

***7.7. określenia zasad wydatków za świadczenia z pomocy społecznej w formie posiłku, świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności oraz świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania na lata 2014-2020”.***

Komentarz przestawił Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Kietrzu Pan Ryszard Kasprzycki (komentarz przesłany radnym wraz z projektem uchwały).

Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca poddała projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym Rada Miejska przyjęła uchwałę głosami:

13 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących.

**Uchwała Nr IV/17/2015**

***7.8. podwyższenia kryterium dochodowego uprawnionego do przyznania nieodpłatnie pomocy
w zakresie dożywiania w formie posiłku, świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności oraz świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie „Pomocy państwa w zakresie dożywiania na lata 2014-2020”.***

Komentarz przestawił Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Kietrzu Pan Ryszard Kasprzycki (komentarz przesłany radnym wraz z projektem uchwały).

Uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca poddała projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym Rada Miejska przyjęła uchwałę głosami:

13 głosów za, 0 głosów przeciw, 0 głosów wstrzymujących.

**Uchwała Nr IV/18/2015**

**8. Odpowiedzi na zapytania i wolne wnioski.**

Wiceprzewodniczący Rady udzielił odpowiedzi na zapytanie radnego Mirosława Skoczylasa w sprawie zaproszeń na sesję - bardzo przepraszam Pana Starostę i radnych powiatowych, że nie otrzymali pisemnego zaproszenia, ale jednak Pan Starosta dotarł na dzisiejsze obrady sesji, wie Pan kiedy jest sesja - sesja odbywa się w każdy ostatni czwartek miesiąca o godz. 13 chyba, że cos Pani Przewodnicząca teraz zmieni. Jeszcze raz przepraszam za moje niedopatrzenie i myślę, że wspólnie z Panią Przewodniczącą poprawimy się i na następny raz otrzyma Pan zaproszenie pisemne.

Pan Burmistrz udzielił odpowiedzi na zapytania i ustosunkował się do wniosków zgłoszonych przez:

**1.** Waldemara Kacprzaka w sprawie wsparcia finansowego na zakup samochodu - wniosek zostanie przekazany pod zaopiniowanie Komisji.

**2.** Mirosława Skoczylasa: czy Pan radny uważa, że niedokończona inwestycja w Ściborzycach, czy źle dokończona inwestycja w Ściborzycach, gdzie dach świetlicy grozi zawaleniem, czy sytuacja
w Krotoszynie gdzie nagle musimy znaleźć środki i pomysłów szukać na wywożenie zawartości szamba, czy kłopoty z zarzadzaniem pływalnią i konflikty pracownicze, czy jakość wykonania usługi
w świetlicach właśnie w Ściborzycach i Pilszczu, czy sytuacja w ZSP w Kietrzu, czy to nie są niespodzianki? A jeśli nie były to dla Pana niespodzianki to dlaczego nikt nie zgłosił w poprzednim roku wniosków do budżetu, dlaczego nie ma środków na te inwestycje. Jeżeli Państwo chcecie to mogę w tej chwili podać jakie środki są przez nas poszukiwane. Jeżeli szacujemy wstępnie, że od 700.000 zł do 1.000.000 zł będzie kosztowało dokończenie uzbrojenia działki pod inwestycję, na którą weszła firma Eko-Okna to czy to nie jest niespodzianka finansowa? Tak, sporo niespodzianek nas zastało. Zapytał Pan radny Skoczylas o przedszkole i czy to nie była, ta kontrola, którą przeprowadzono, częścią kampanii Wyborczej? Więc znowu na pytanie odpowiem pytaniem - czy w 2009 roku były jakieś wybory, czy w 2007 roku były jakieś wybory, czy w 2005 roku były jakieś wybory? Mamy podsumowujące cały ten cykl kontroli PSP w Głubczycach pismo i możemy dać Państwu później
do zapoznania się. Mam nadzieję, że zmierza ono ku końcowi i stan przedszkola będzie w tej chwili też przy wielkich nakładach finansowych poprawiony.

Nie jest to sprawa świeża, ciągnie się od roku 2005 i myślę, że możemy zakończyć złośliwości dotyczące kampanii wyborczej i podkreślić je gruba krechą. Pytał Pan o firmę budowlaną, która wykonywała inwestycję w Nasiedlu i nic się w tym temacie nie zmieniło. Firma nie przejawia żadnych chęci ugody, więc sprawa prawdopodobnie będzie skierowana ponownie do sądu i będzie egzekwowana należność skoro firma nie chce przedstawić faktur. Skatepark, który jako również niespodzianka nam spadła
w spadku - po analizie i konsultacji z Młodzieżową Radą Miejską, która jest przedstawicielem młodzieży w Kietrzu uznała, że nie jest to inwestycja potrzebna, ale oprócz tego okazało się, że firma, która wygrała przetarg na wykonanie inwestycji o wartości 350.000 zł w tym udział budżetu kietrzańskiego 230.000 zł po prostu splajtowała. Drugi przetarg bez skutku, nikt się nie zgłosił. Teraz podejmujemy ryzyko i albo kończymy tą inwestycję i ryzykujemy, że nie dotrzymamy terminów
i nie wykonamy inwestycji w terminie i stracimy dużą kwotę pieniędzy albo rezygnujemy
i przeznaczamy tą kwotę na coś, co być może będzie potrzebne, a tych potrzeb jest dużo. Najświeższa informacja jest taka, że rezygnujemy z inwestycji pod nazwą Skatepark ze względów dużego ryzyka niewykonania inwestycji w planie.

**3.** Czesława Lacha w sprawie zwolnień i obniżenia pensji w gminie - jeżeli będziemy likwidowali stanowiska pracy to będzie to związane oczywiście ze zwolnieniami, a likwidacja stanowisk będzie się wiązała z restrukturyzacją zatrudnienia i reorganizacją pracy w urzędzie. Będą to być może rzeczy nieuniknione z krzywdą jak zawsze dla pracownika, ale jednak nieuniknione. Nie zna się wszystkiego tak dokładnie jak się jest radnym, ale kiedy ma się dostęp do wielu dokumentów i widzi się ogromne dysproporcje płacowe w przedsiębiorstwie, to reorganizacja i szukanie oszczędności będzie polegało również na częściowym obniżaniu pensji, ale tylko w celu likwidacji dużych dysproporcji. Na pewno te obniżki pensji nie pozbawią środków do życia żadnego pracownika.

W sprawie zapytania dotyczącego dotacji na przedszkolaka odpowiedzi udzieliła Pani Skarbnik - jeżeli chodzi o określenie kosztu ucznia strategicznie w tym temacie nic się nie zmieniło. Zasady przyznawania i obliczania wysokości kosztu ucznia określa ustawa o systemie oświaty. Koszt ucznia zależy od wysokości planowanych wydatków bieżących w przedszkolach i szkołach podstawowych tego samego typu i rodzaju prowadzonych przez Gminę Kietrz, zależy od liczby dzieci w przedszkolach i liczby dzieci w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Kietrz, zależy od wysokości otrzymanej subwencji oświatowej przyznanej gminie przez ministerstwo finansów oraz zależy od aktualnej liczby wykazywanej w systemie informacji oświatowej danych dotyczących liczby uczniów w szkołach i przedszkolach stowarzyszeniowych, które ubiegają się o dotacje z budżetu gminy.
W kontekście wysokości kosztu ucznia w roku 2014 w sprawie kosztu ucznia zostały wydane
3 zarządzenia z 13 stycznia, 21 marca i 22 października. Wszystkie te zarządzenia opierają się na tych samych zasadach i obniżenie kosztu ucznia nastąpiło tylko w jednej kategorii tj. dzieci pełnosprawnych w przedszkolach, ale też tylko w kontekście ostatniego zarządzenia z roku 2014. Wynika to z tego, ·iż w trakcie roku dokonywane zmiany w budżecie spowodowały zwiększenie tego kosztu ucznia.
Na rok 2015 koszt przedszkolaka to jest kwota 444 zł miesięcznie i na takie same dziecko przedszkolne
z 13 stycznia 2014 roku była to kwota 405 zł. Jeżeli w budżecie bieżącego roku będą również zmiany powodujące zwiększenie planowanych wydatków bieżących to koszt ucznia może również ulec zmianie.

**4.** Burmistrz - następne pytanie zadał Pan Czesław Gil - zapytał Pan dlaczego ZUK Baborów? Dlatego, że rozwiązując problem mieszkańców Krotoszyna, który musimy natychmiast rozwiązać musieliśmy znaleźć jak najtańsze wyjście z ciężkiej sytuacji. Rozmowy z Kombinatem Rolnym nie dały zbyt wiele dlatego, że odprowadzenie nadmiaru ścieków z szamba, które jest własnością Kombinatu Rolnego, odprowadzenie przelewu do kolejnego zbiornika zostało odcięte. Fizycznie w tej chwili nie ma możliwości powrotu do poprzedniego stanu i musimy sobie poradzić z kilkudziesięcioma kubikami ścieków od 1 grudnia i to też była niespodzianka. Odbyło się pierwsze spotkanie w sprawie ewentualnego odłączenia też możliwości odprowadzania nadmiaru szamba w kwietniu, drugie odbyło się w sierpniu, trzecie spotkanie, które miało jakieś rozwiązania przynieść miało się odbyć 26 listopada 2014 i nie odbyło się. Mieszkańcy zostali z niczym a gmina stanęła przed faktem konieczności poradzenia sobie ze ściekami. Pozostawienie mieszkańców w takiej sytuacji byłoby bestialstwem. Dlatego szukając jak najtańszych rozwiązań po kilkunastu rozmowach przy pomocy dyrektora Kombinatu Pana Wojciecha Kwaśnika znaleźliśmy konkurencyjne ceny właśnie w przedsiębiorstwie
w Baborowie. To, że u nas wywożenie ścieków beczką kosztuje brutto 26 zł, a ZUK Baborów przedstawił ofertę na 18 zł. Jesteśmy po etapie badań geodezyjnych w celu przeprowadzenia magistrali kanalizacyjnej z Krotoszyna do pierwszego kolektora na Zatorzu. Okazało się, że ukształtowanie gruntu jest takie, że potrzebna będzie przepompownia i w tej chwili jesteśmy na etapie przygotowywania projektu na tą inwestycję, na którą musimy znaleźć pieniądze z czegoś. Państwo też będziecie musieli w tym wziąć udział. Mamy to dobrodziejstwo, o którym powiedział Pan radny Skoczylas, że zastaliśmy pozytywne niespodzianki. Potwierdzam, dobre prezenty tez dostaliśmy, nie przeczę, te 700.000 zł
z Funduszu Ochrony Środowiska. Jeżeli założymy, że na magistralę, którą w trybie pilnym musimy wykonać wydamy około 340.000 zł z tych 700.000 zł. Dlatego ZUK Baborów jest konkurencyjny
i musimy teraz pomyśleć, co się stało, że przedsiębiorstwo w Baborowie może wywozić za 18 zł, a nasze przedsiębiorstwo komunalne, które jest spółką komunalną nie może wywozić za te 18 zł. Kalkulacja jest inna tam a inna u nas i to już chyba pytanie nie do Burmistrza dlaczego jest taka ogromna różnica w kosztach wywożenia ścieków. Z tym się wiąże jeszcze inny problem naszej oczyszczalni ścieków, która nie jest przygotowana do odbioru ścieków tzw. przemysłowych i znów będziemy musieli szukać gdzieś za granicami gminy albo w Baborowie konkurencji, która odbierze ścieki przemysłowe.

**5.** Następne pytanie zadał Pan Babiniec o Pietrowice Wielkie - tak był Wójt Pietrowic Wielkich u nas
i myśmy byli w Pietrowicach i będziemy się uczyli prowadzenia tej współpracy z gminą sąsiednią.
Oni są rzeczywiście w tej sytuacji, że mają te drogi transportu rolnego na bardzo wysokim poziomie
i mają ich bardzo dużo. One nie tylko ułatwiły transport rolny, ale skróciły drogę między miejscowościami. Opolszczyzna nie była w poprzednim rozdaniu ujęta w PROW-ie w programie scalania gruntów. W tym następnym rozdaniu będzie to możliwe. Panie z referatu odpowiedzialnego
za pozyskiwanie środków unijnych są przygotowane na to jak i na wiele innych propozycji. O to czy scalamy, będziemy musieli zapytać rolników, nie wiem jeszcze, w jakiej formie, ale jeżeli większość będzie za to ja również będę za.

**6.** Pan sołtys Kopaniecki zapytał o pomiary geodezyjne drogi w Nasiedlu - nie mamy zaplanowanych środków w budżecie na pomiar. Jeśli będzie taka wola i Państwo znajdą pieniądze na takie badania geodezyjne w budżecie obecnym to będzie wola Państwa radnych. Jeżeli chodzi o biblioteki
to rozmawialiśmy w sprawie biblioteki, było pewne niezrozumienie, ale myślałem, że zostało wyjaśnione. Nie mam pojęcia, kto mówi, że trzy osoby zdecydowały. Poruszając sprawę nie tylko świetlicy i tego punktu wypożyczania książek możemy brnąć tym wątkiem na szersze wody, poruszyć tutaj problem zarządzania świetlicami i domami kultury wiejskimi i MGOK, o który Pan radny Skoczylas też pytał. Pytania skierowane do Pani dyrektor - co z tymi książkami - dały w końcu skutek
i dowiedzieliśmy się, że te książki spakowane w kartony są w świetlicy w Nowej Cerekwi. Jeżeli nie ma woli mieszkańców Nasiedla na powrót tych książek i uruchomienie ponowne tego punktu to tego nie będzie robiła Pani dyrektor.

**7.** Pan Janczura zapytał o to czy wiem, że rodzice chcą wozić dzieci do szkoły w Pietrowicach Wlk. –sygnały zawsze docierały i docierają. Wiem, że kilkoro dzieci dojeżdża do Pietrowic, była taka fala buntu i zapowiedzi, że około 20 rodziców może zabrać dzieci do przedszkola w Pietrowicach, bo losy przedszkola kietrzańskiego były niepewne. Na temat gimnazjum pojawiają się pojedyncze głosy i to nie jest sytuacja nowa tylko od jakiegoś czasu rodzice z Kietrza wożą dzieci do gimnazjum w Pietrowicach. Zapytał Pan również o kompetencje Pana Zastępcy Burmistrza. Prezentował się Pan Zastępca wcześniej, jako kandydat na przewodniczącego rady: wyksztalcenie wyższe kierunek marketing i zarządzanie, praca na stanowisku marketing, promocja. Uznałem, że ma kwalifikacje. Myślę, że szperanie w tej chwili w kwalifikacjach, w wykształceniu jakichkolwiek służb administracyjnych, pracowników nie ma sensu. Nie są określone wymagania oczekiwane od kandydata na burmistrza i wójta. To mieszkańcy wybierają a burmistrz powołuje tego, którego uważa za najbardziej pomocnego i takiego, który zagwarantuje mu realizację programu wyborczego. Każdy sobie dobiera pracowników jak chce, ma swoją wizję. Ja uważam, że te kompetencje są wystraczające, a co pokaże przyszłość Państwo ocenią. Jeżeli mam złamać jeden z kilkudziesięciu w programie punktów, tylko po to, żeby kilkadziesiąt procent realizować - to dlatego też tak postąpiłem. Jeżeli się okazało, że są te niespodzianki, jakkolwiek je Państwo uznają za dobre czy złe, mi chodziło o te złe, o konieczność większej intensywności negocjacji, próśb, rozmów uznałem, że to będzie niezbędne.

**8.** Pan Władysław Chruniak zapytał o los GCI – otóż w GCI wcześniej pracował Pan Jacek Karpina, który nie pracuje już u nas. Potem pracowała Pani, której skończyła się umowa, a my mamy plany
z GCI związane troszeczkę inne w celu ożywienia i wykorzystania MGOK w Kietrzu jesteśmy na etapie przeniesienia w krótce tego całego zaplecza z GCI pod dach MGOK. Za chwilową przerwę przepraszam, będą takie możliwości, ale i restrukturyzacji MGOK też dokonujemy i będziemy dokonywali. Punkt, który będzie służył nauce pracy na komputerach będzie wkrótce uruchomiony.

**Pan Starosta odpowiedział na zapytania:**

1. Pana radnego Maryszczaka - nie rozumiem pierwszego pytania związanego z przedszkolem
i z jakimiś działaniami, które też Pan Burmistrz Łobos podkreślił. Z tego, co pamiętam jeszcze, jako Wiceburmistrz Kietrza temat ten było od początku, właściwie od 1998 roku, kiedy cały czas straż przyjeżdżała, kontrolowała, dawała zalecenia, myśmy pisali prośby, odwołania i straż to uwzględniała. I tak było prawdopodobnie też w tym razem. Ja nie wiem skąd słowa typu polityka, być może każdy mierzy według siebie. Ja na ten temat nic więcej nie mogę powiedzieć. Poprosiłem przed chwilą Komendanta Kopeckiego, żeby przygotował taki raport z kontroli
w przedszkolu w Kietrzu i jutro sądzę, że mi to dostarczy i dostarczymy to Państwu. Nie było żadnych działań politycznych, nie mam zamiaru nikomu szkodzić i nikomu nie szkodziłem
w swoim życiu. Też tutaj na tej sali ileś miesięcy temu była dyskusja o sprzedaży mieszkań, walka była ostra słowna i dobrze, bo po to jest rada, żeby dyskutować a dzisiaj słyszę, że te mieszkania nie będą sprzedawane z bonifikatą 80%. Przedszkole zawsze było pod względem PPOŻ niedostosowane.
2. Jeżeli chodzi o drugą sprawę związaną z Rzeczą Powiatową to myślę, że było tu niedomówienie Panie radny Maryszczak, ponieważ Rzecz Powiatowa ukazała się zgodnie z umową podpisaną z gminą Branice, Głubczyce i Kietrz tj. 27 października, następna ze względu na miesiąc wyborczy żeśmy tego nie wydawali i wydaliśmy już na cały koszt Powiatu Głubczyckiego przed świętami. Przerwa była tylko w miesiącu listopadzie, ale zgodnie z umową, w której mamy zapisane, że wydajemy 10 numerów w ciągu roku i to było zrealizowane. Co do treści, która tam się ukazuje to każda gmina miała swoje 2-3 strony i to gmina dawała materiały, myśmy to zredagowali i zrobiliśmy przedruk. Za jakość i treść stron gminnych nie odpowiadamy. Mam nadzieję, że będziemy to kontynuowali, bo jeszcze do dzisiaj żadnej odpowiedz z gmin nie otrzymaliśmy.

Wojciech Maryszczak - ja jestem za wspieraniem finansowym Rzeczy Powiatowej. Zapisane mamy
w budżecie 7.000 zł na współfinansowanie. Ten przykład związany z końcem roku to Pan wyjaśnił, ale powtórzę, bardzo prosiłbym, aby ten okres od otwarcia do zamknięcia numeru i wydania był jak najkrótszy, bo rzeczywiście zdarzało się tak parokrotnie, że informacje za kwiecień-maj albo
czerwiec- lipiec pojawiały się w miesiącu wrześniu. Mówię o tym poślizgu. Apeluje o zmobilizowanie wszystkich osób, które w tym uczestniczą do skrócenia czasu przekazywania materiałów i wydawania w cyklu maksymalnie skróconym.

Starosta - dziękuję i z pokorą przyjmuję. Ja się cieszę z deklaracji, że są środki zaplanowane w budżecie. Myślę, że pewne poprawki, które trzeba wprowadzić włącznie z tymi opóźnieniami, o których Pan radny mówi po prostu trzeba pilnować. Jeżeli będę miał deklaracje z gmin to spotkamy się i ustalimy zasady i daty graniczne, kiedy gazeta ma być wydawana.

Burmistrz - w związku z tym, że Pan Starosta udzielając odpowiedzi zawarł w swojej odpowiedzi zakamuflowane pytanie to jestem zobowiązany odpowiedzieć. Panie Starosto ocenił Pan zawartość pudełka z prezentem po kokardce. Niesprzedanie tych mieszkań nastąpiło, dlatego że o wykup tych mieszkań zwrócili się mieszkańcy niezamieszkujący w tych mieszkaniach. To były mieszkania przeznaczone dla mieszkańców czekających w kolejce lata, natomiast wola wykupienia tych mieszkań przez najemcę, który przez 15-20 lat mieszka wróci, jako temat, bo jest warty zainteresowania Państwa radnych i pozyskiwania środków do budżetu, ale nie chaotycznie, tylko w przygotowaniu pewnych kryteriów, które mieszkania możemy sprzedać, ile i w jakim stanie. Przed nami również taka inwentaryzacja i stworzenie kategorii mieszkań, które można sprzedać. W gminie jest ponad 400 mieszkań komunalnych, więc można będzie taką inwentaryzację po jakimś czasie zrobić. Na pewno nie będziemy się wyzbywali własności, którą możemy zasiedlić na rzecz kogoś, kto już ma mieszkanie komunalne i chce to mieszkanie poszerzyć. Taka była wola komisji mieszkaniowej, która w ogromnych bólach i w pocie czoła przyznawała te 4 zaledwie mieszkania.

Barbara Orjan - chociaż Pan Burmistrz udzielił odpowiedzi to chciałam w tej kwestii zabrać zdanie, żeby uspokoić mieszkańców Kietrza. Mam nadzieję, że uchwała będzie przegłosowana, bo to byłoby niesprawiedliwe, aby jedni mogli kupić mieszkania za zniżkę, a innym tę możliwość się odbiera. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie uchwalimy zmianę i powrót do dawnej bonifikaty.

Mirosław Skoczylas - chciałbym się odnieść od odpowiedzi Burmistrza w kwestii tzw. niespodzianek. Ja uważam, że są to problemy, które Pan zastał, a problemy są i będą. W sprawie cieknącego dachu
w Ściborzycach wyjaśnię, że to poprzednicy wszczęli ekspertyzę, to nie stało się w grudniu. Sprawa kanalizacji w Krotoszynie ciągnie się już od kwietnia, też nie nowa sprawa i nie niespodzianka.
A sprawa krytej pływalni to poprzednik zlecił wykonanie audytu i to nie jest nic nowego. Pytanie odnośnie przedszkola brzmiało tak: „Czy istnieją wcześniejsze zalecenia pokontrolne, ewentualnie decyzje? Jeśli tak to proszę o zapoznanie wszystkich radnych z ich treścią”. Te decyzje, które Pan Zastępca mi przedstawił to ja je mam, mi chodziło o wcześniejsze. Nie było złośliwości.

Burmistrz - tych materiałów jest bardzo dużo, bo tych przeglądów było przez lat kilkanaście sporo. Myślę, ze będzie możliwe udostepnienie tego do wglądu i zobaczy Pan ile tego jest i jak długo to się ciągnie. Jeżeli chodzi o spór o nazewnictwo czy niespodzianki czy problemy to ja użyłem łagodniejszego określenia. Dziwię się, że Pan znał treść audytu, którego treści nie znali radni. Zapoznanie się z nowym dokumentem, którego się wcześniej nie widziało na oczy moim zdaniem jest niespodzianką. Ja nie miałem dostępu ani żadnej wiadomości, wiedzy, że taki dokument jest i że taki proces był przeprowadzony i dziwię się, że Pan o tym mówi, bo tam są treści również tajne.

Mirosław Skoczylas - ja nie znam treści, wiem tylko, że był audyt.

Burmistrz - jeżeli sprawa audytu zostanie zakończona to zostaniecie Państwo o tym poinformowani.

**9. Informacje bieżące.**

Pani Przewodnicząca przypomniała Państwu radnym o trwającym turnieju samorządowym i o terminie szkolenia dla radnych tj. 02.02.2015 r. o godz. 14.

**10. Zakończenie obrad.**

Na tym protokół zakończono.

Posiedzenie zakończono o godz. 1720

Protokołowała: Bogusława Paul

 Przewodnicząca Rady Miejskiej w Kietrzu

 Bronisława Pawlik